

W przyjacielskie zwarci koło...

(Korespondencja własna z Warszawy)

Fala za falą napływał na Stadion Dziesięciolecia ogromny, radosny tłum młodzieży. Stubarny, stojący pochód zdawał się nie mieć końca. Łopotały na wietrze flagi, powietrze drżało od oklasków, okrzyków, dźwięków piosenek. Nie zapomniemy nigdy tego dnia, my wszyscy, którzy obecni byliśmy na wielkim, warszawskim stadionie. Czy tylko dlatego, że powstało nas piękno barwnego widowiska i jego niezwykłość?

Jasniej niż kiedykolwiek ukazał się nam sens wielkiego ruchu naszych czasów, jego głęboka, wieloznaczna treść. Wdzieliśmy triumf idei międzynarodowego zbliżenia młodzieży, jej budzącej i umacniającej się solidarności. Miliony młodzieży wszystkich kontynentów podały sobie ręce w przyjacielskim uścisku, by wspólnie walczyć o pokój, o lepszą przyszłość świata. Takiego faktu nie notowała nigdy historia naszego globu. I wielkość tej sprawy odczuwaliśmy szczególnie silnie wtedy, gdy przed naszymi oczami defilowały ogromne, liczące nie setki, lecz tysiące, przedtem, bardziej niż kiedykolwiek świadome sensu swej walki delegacje krajów ze wszystkich stron świata. I wtedy, gdy witaliśmy małe grupki młodzieży z krajów, których nazwy znaliśmy tylko z mapy świata, gdy oklaskiwaliśmy dwu samotnych na pozór, a przecież obojętnych przyjaciół całego świata, chłopców niosących sztandar dalekiej Costa Riki czy Haiti.

Mówimy: idea zbliżenia młodzieży, idea międzynarodowej solidarności. Wystarczyło spojrzeć w twarze wielotysięcznego tłumy młodzieży, na których obok radości świętecznego dnia malowała się powaga — aby zrozumieć, jak głęboko ta piękna idea utkwiła w ich sercach, ich umysłach. Po to, aby dać wyraz swym uczuciom i swym dążeniom, przywdęli tu ze wszystkich kontynentów świata. Przybyli, łamiąc tysięczne trudności, przezwyciężając wszystko, nie zamykając samych siebie. W szeregach meksykańskiej delegacji, obok dziewcząt we wspaniałych strojach, kroczyl z trudem młodzieniec o kulach. Ileż wysiłku kosztowała go ta podróż...

Najważniejszym i najpiękniejszym z haseł, które jednoży młodzieży całej kuli ziemskiej, jest walka o pokój. Jakże dobrze rozumie jej sens młodzież wszystkich kontynentów. Dala temu wyraz nie tylko wtedy, gdy we wszystkich niemal językach świata wołała „pokój, pokój”. Młode dziewczęta z delegacji francuskiej witały radośnie Wietnamczyków, grupa amerykańska wyciągała dłoń do towarzyszy z Chin. Przez wielotysięczny tłum przebiegał szmer, gdy Japończycy rozwijali ogromny transparent, na którym czytamy słowa „No more Hiroshimas” — „Nigdy więcej Hiroshimy”. Szczególnie gorąco witano dziewczęta i chłopcy ze Związku Radzieckiego, wspaniałych młodzieży Kom-somolu. Młodzież całego świata wie dobrze, co oznacza wojna, wie dobrze, że pragnie pokoju. Ojcowie tych młodych chłopców, którzy dziś wita się na stadionie braterskim uściskiem dłoni, spotkali się kiedyś na polu bitwy. Niejednemu z nich padł. Ich synów łączy wspólna idea, wspólna umiłowanie pokoju. W naszych oczach rośnie i dojrzewa pokolenie, któremu bliskie i dla którego zrozumiałe są idee pokojowego współżycia narodów świata. Pokolenie dobrej nadziei, które ożywiają dziś ze szczególną siłą dni Genewy, dni wielkich obrad, dni triumfu zasady współistnienia państw o różnych ustrojach.

...w przyjacielskie zwarci koło
brz obawy i wesoło

Tworząc piękno nieustraszone,
A współczesnym powodzenie
spoglądając w przyszłość, dzień,
trwamy szczęściem staniem się

...pisał lat temu sto dwadzieścia genialny poeta niemiecki,
Goethe.

Złączona wspólną ideą i wspólną walką młodzież świata
również realizuje marzenia minionych pokoleń.

DS

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 20 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VII.

Kraków, poniedziałek 1 sierpnia 1955 r.

Nr 181 (2141)



Waleczmy z niesłabnącą siłą o pokój i przyjaźń między narodami

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów
J. Cyrankiewicza

DRODZY GOŚCIE!
MŁODZIEŻY
SPONAD STU KRAJÓW
ŚWIATA!

Najserdeczniej, z tradycyjną u nas polską gościnnością — witam Was w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego na V Festiwalu Młodzieży i Studentów, na polskiej ziemi — w stołecznym kraju — w Warszawie.

Poprzez granice różnych państw, gdziekolwiek jeszcze poprzez kordony, poprzez kontynenty, morza i oceany przybyliście tutaj wydelegowani przez miliony Waszych braci i rodaków, aby spotkać się ze sobą i wspólnie stworzyć potężną, różnorodną i różnorodną, a przy tym jakże jednolitą w swoim wyrażeniu symboli młodzieży, koleżeńską, braterską, przyjaźnią międzynarodowej i pokój.

Jakże cieszymy się, my Polacy, że taka piękna otucha i nadzieja dla całej ludzkości, piękna śpiewana przez młodzież przeszło stu narodów, popłynęła w dniach Festiwalu z naszej Ojczyzny — na cały świat.

Cieszymy się dlatego, że nasza polska ziemia wypalała w przeszłości ogień wojny i zniszczenia, że bohaterstwo naszej młodzieży znacząco szlaki bitew o wolność narodu, szlaki walki z zaborcą i ciemiężcą.

Właśnie dlatego wiemy i odczuwamy najgłębiej, co znaczy wolność narodu, co znaczy możliwość pokojowej pracy i budownictwa. A Wy sami zobaczcie, ile kraj nasz nosi jeszcze śladów wojny, a równocześnie ile potrafił tych rannych wojennych zaleczyć i ile już wykrył moenych pedów nowego życia, sprawiedliwego i bez wyzysku człowieka przez człowieka. Poznajcie tyle na ile Wam czas pozwoli nasz naród i nasze pokolenie budownictwo.

Wy, w wielu krajach przeżywalicie podobne doświadczenia zaborczych najazdów, wojny — a wielu z Was przeżywa jeszcze doświadczenia kolonialnego ucisku i niewoli, a wszyscy nosicie w sercach marzenia o lepszej przyszłości i twardą wolę walki o taką przyszłość — wolę walki o pokój!



Na zdjęciu: Kolarza Indii A. Singh, uczestnika Wyścigu Pokoju wita na dworcu młodzież szkół warszawskich.
CAF, fot. Kubiak

Na zdjęciu: Wymiana autografów między delegacją z Kanady Natalią Aksa-wick i delegatami Algieru — Mahmoud Maamar i Rendia Zerruk

V Festiwal — otwarty Wspaniała manifestacja młodzieży całego świata

WARSZAWA

31 lipca br. o godz. 16-tej na wielkim Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie rozpoczęła się uroczystość otwarcia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń. W Festiwalu uczestniczą delegacje młodzieży ponad 100 krajów i wszystkich konty-

Stadion zdobią flagi ŚFMD, wszystkich krajów, których młodzież uczestniczy w Festiwalu oraz niebieskie flagi pokój.

Trybuna wypełniła kilkudziesięciotysięczna rzesza młodzieży z całej Polski i mieszkańców Warszawy. W łóżach prasowych — 600 dziennikarzy z całego świata.

Punktualnie o godzinie 16-tej na trybunę honorową wstąpiła członkini Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego Festiwalu z przewodniczącym Komitetu, przewodniczącym ŚFMD — Bruno Berninim oraz sekretarzem generalnym ŚFMD — Jacques Denisem na czele.

Na uroczystości przybywają i zajmują miejsca w loży honorowej członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Władysław Dworkowski, Franciszek Jóźwiak, Witold, Franciszek Mazur, Hilary Minc, Zenon Nowak, Edward Ochab, Konstanty Rokossowski, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki, zastępcy członków Biura Politycznego KC PZPR — Hilary Chelchowski i Adam Rapacki, sekretarz KC PZPR — Jerzy Morawski oraz oficjalne osobistości polskie, wśród nich przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy Jerzy Albrecht.

Obecna jest delegacja rządu Chińskiej Republiki Ludowej przybyła do Warszawy na obchody Święta Odrodzenia z przewodniczącym delegacji wicepremierem Rady Państwa węgierskiej CHRL Ho Lunem na czele. Obecni są szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Na trybunach zajmują również miejsca przewodniczący szeregu delegacji przybyłych na Festiwal oraz liczni goście honorowi Festiwalu. Wśród nich widzimy m. in.: sekretarza Światowej Rady Pokoju Isabelle Blume, sekretarza KC Kom-somolu — Aleksandra Szelepinę, laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej za Utrwala-

mentów naszego globu. Reprezentują oni młodzież wszystkich środowisk, najróżniejszych przekonań politycznych i wierzeń religijnych, młodzież zrzeszoną w organizacjach należących i nie należących do ŚFMD oraz młodzież niezrzeszoną.



Na zdjęciu: Delegację młodzieży algerskiej w towarzystwie dziewcząt warszawskich
CAF, fot. Kubiak

Młodzież — nadzieją świata Przemówienie przewodniczącego ŚFMD

DRODZY PRZYJACIELE!
BRACIA I SIÓSTRY
Z CAŁEGO ŚWIATA!

Witam Was serdecznie i pozdrawiam w imieniu Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego V Festiwalu, w imieniu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Międzynarodowego Związku Studentów.

Młodzież reprezentująca wszystkie poglądy polityczne, wszystkie wyznania, wszystkie narodowości, rasy i kolory skóry, reprezentująca różne cywilizacje i kultury, jak również setki organizacji, ruchów i grupowań młodzieżowych, młodzież przybywająca z czterech stron świata spotyka się w Warszawie, by wziąć udział w wspaniałym święcie młodzieży

— V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń.

Nasz Festiwal dowodzi, jak bardzo są do siebie podobni wszyscy ludzie zamieszkujący naszą planetę. Reprezentujemy różne ustroje społeczne, różne kultury i tradycje narodowe, wszystkich nas — jednak ożywia powszechne dążenie do pokoju, przyjaźni i szczęścia. Tak więc w tej różnorodnej jedności jesteśmy wszyscy bliżej sobie sercem.

Właśnie nam, młodym, przypada w udziale zadanie uwiecznienia i wzbogacenia wszystkich nas — wartościowe w dziedzictwie przekazanym nam w spadku przez poprzednie pokolenia. Nasza wielka ambicja jest objęcie spadku po tysiącletnich cywilizacjach, by wkroczyć z nim w nowy okres dziejów, w którym nie będzie wojny, w którym potężne środki, jakimi rozporządza dziś człowiek dzięki odkryciu energii atomowej, byłyby przeznaczone na cele pokojowe, na zapewnienie dobrobytu narodów i służbyby wspólnemu rozkwitowi całej ludzkości.

Pod tym względem — w porównaniu z poprzednimi pokoleniami — mamy nową misję do spełnienia.

My, młodzi, przybyli tu z całego świata, reprezentujemy też nadzieję całego świata. Cieszymy się, że nasz Festiwal rozpoczyna się pod znakiem zgodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, pod znakiem wzajemnego zrozumienia. Witamy z radością pomyślnie wyniki konferencji wielkiej czwórki, wyniki, o które walczyliśmy i które wpajają w serca prostych ludzi nową nadzieję, że pokój będzie utrwalony.

Cheśmy pokój. Pokój jest naszym najgłębszym pragnieniem. Miliony naszych braci i siostr na całym świecie pragną gorąco, aby bogactwa naszych krajów nie były pochłaniane przez zbrojenia, lecz służyły wzrostowi dobrobytu narodów. Pracujemy dla pokoju i walczymy o pokój, gdyż jest on samym życiem, podstawowym warunkiem budowy szczęśliwego życia, źródłem wszelkiej owocnej działalności człowieka.

JACEK ŻUKOWSKI

(Ciąg dalszy na str. 2)

Śniada... śniada... Tu trzeba przełomu

Nasz korespondent telefonuje z Dąbrowy Tarnowskiej:

„Spółdzielnia produkcyjna w OLESNIE już 29. VII. odstawiła do punktu skupu 1.000 kg. dobrej doszowanego ziarna żyta z nowego zbioru. Nie rozporządzając jeszcze nowym zbożem gospodarze indywidualni z pow. dąbrowskiego dostarczyli w ostatnich dniach na poczet swych obowiązków zamienniki odpowiadające 8.000 kg. zboża. W miarę wchodzenia w okres wielkiego skupu budzi się znów w wielu chłopów ambicja przodowania. Powinno to być dla aktywów okazją i pobudką do takiego ustawiania pracy, by jednocześnie ze skupem zboża postępowala likwidacja zaległości w dostawach żywności i mleka. Duże osiągnięcia pod tym względem ma organizacja partyjna i GRN w NIECIEJCZY”.

Oczywiście ruch na drogach do punktu skupu będzie się wzmagał tym szybciej, im sprawniej pójdą zniwa, które jako spóźnione, nakładają na chłopów konieczność nieprzebiegnięcia dużego wysiłku. Tym bardziej trzeba zwrócić szczególną uwagę na zaopatrzenie wsi.

Na 1. VIII. została zwołana konferencja partyjno-ekonomiczna spółdzielni zaopatrzenia i skupu naszego województwa. Wykazano, że podniosła się praca WZGS, PZGS i GS w zakresie całej obsługi handlowej wsi krakowskiej. (Zwiększyła się troska pracowników i samorządu spółdzielczego o majątek społeczny i wyniki socjalistycznej akumulacji), jak najgłębiej wejść w biedy i braki i wysnuć wnioski pozwalające na rzeczywisty duży krok naprzód — oto zadania konferencji. A zaopatrzenie wsi w okresie bieżącej kampanii żniwno-omiotowej to nie tylko szczególnie ważny odcinek, ale i sprawdzian wydolności aparatu handlu wiejskiego na cały okres otwarty przez konferencję. Trzeba więc znów na kilku przykładach przypomnieć najbardziej rażące braki.

Na walnym zgromadzeniu GS Medzichów (24. VII.) odbyła się taka rozprawa:

CHŁOPI: Kosy, które macie na składzie, nie są wasze

ZARZĄD GS: Od paru lat mamy ułokowane przeszło 40 tys. zł. w kosach i dlatego nie sprządamy nowych.

CHŁOPI: A oselki są też do niczego.

ZARZĄD: Zamówiliśmy (rychło w czas — przyp. red.).

CHŁOPI: Oliwy do maszyn nie ma.

OB. WEISSBART z PZGS: To wi-na Centrali Paliw Płynnych.

CHŁOPI: Teru też nie ma.

OB. WEISSBART: Ter jest w magazynie PZGS.

CHŁOPI: Sili brak w sklepach.

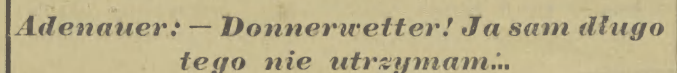
OB. WEISSBART: Zamówiliśmy...

A teraz coś spod samego Krakowa. We wsi Grabie sklep prowadzony przez GS Wieliczka został przed

(wlł)

Przemówienie premiera Czou En-laia

Wojtek Bruyere, który na takim samym samolocie postanowił dokonać przelotu z Kanadą na Manche, tam, z powrotem bez lądowania. Bruyere czeka we francuskim porcie Cefais na odpowiednią pogodę.



SPORT

Na 5 minut przed 12...

Sportowcy 5 kontynentów
oczekują na sygnał startuDziś uroczyste otwarcie
II Międzynarodowych Igrzysk
Sportowych Młodzieży

(Telefonom od naszego wysłannika)

Cała Warszawa na dzień przed rozpoczęciem II MISM rozbrzmiewała różnorodną gamą języków. Dookoła spotyka się znane sylwetki najlepszych sportowców świata, którzy ramię w ramię ze swymi braćmi uczestnikami Festiwalu manifestowali w dniu wczorajszym swoją wolę walki o lepszą i radośniejszą przyszłość.

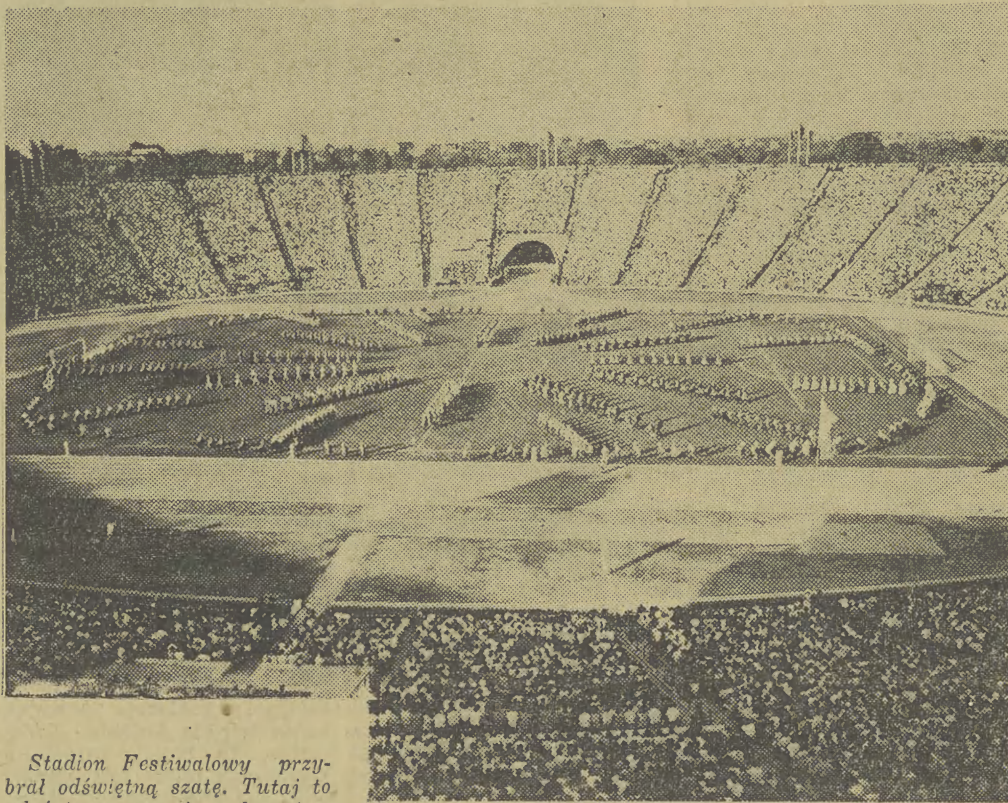
Wszystkie ekipy przygotowywały się na ostatnich intensywnych treningach, by w tegorocznych igrzyskach wypaść jak najlepiej, przysparzając swoim krajom nowych sukcesów.

Uroczyste otwarcie II MISM odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 15.30 na Stadionie Dziesięciolecia. Program uroczystości przewiduje przemówienie przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego II MISM — Włodzimierza Ręckiego. Następnie po przybyciu sztafety z płonącej pochodnią zapłonie znicz przy dźwiękach hymnu narodowego i wciągnięte zostaną na maszt flagi Polski i Igrzysk.

Przyrzeczenie w imieniu sportowców polskich złoży znany lekkoatleta — Stefan Lewandowski, po czym odbędzie się defilada sportowa.

Na zakończenie rozegrany zostanie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Pekinu. Równocześnie w 5 miastach Polski rozegrane zostaną dalsze spotkania w ramach turnieju piłkarskiego II MISM.

J. Frandorf



Stadion Festiwalowy przybrał odświętną szatę. Tutaj to właśnie, poczynając od 1 sierpnia, rozgrywane będą konkurencje II MISM, odbywać się będą pokazy gimnastyczne i mecze piłkarskie. Na zdjęciu: ogólny widok stadionu.

Gładkie zwycięstwo
naddunajskich piłkarzy
Budapeszt - Kraków 4:0 (2:0)

Nawet najbardziej zagorzali zwolennicy piłkarzy krakowskich nie liczyli na możliwość sukcesu w spotkaniu z tak silnym przeciwnikiem, jak zespół Budapesztu — spodziewali się jednak, że krakowianie zagrają ambitnie, że o zwycięstwo przyjdzie Węgróm ciężko walczyć.

Niestety, przewidywania te dalekie były od prawdy. Piłkarze Krakowa doznali wysokiej porażki 0:4 (0:2), przy czym zwycięstwo przypadło gościom bez większego wysiłku, a wynik cyfrowy mógłby być nawet wyższy.

Reprezentacja Budapesztu, którą oglądaliśmy w niedzielę w Krakowie, a która jest niewątpliwie jednym z faworytów turnieju piłkarskiego II MISM oparta była na zawodnikach ligowych drużyn Ki-

nizsi, Csepel i Dorogyi Banyas. Gra gości, zwłaszcza w pierwszej połowie spotkania mogła zadowolić bez zastrzeżeń. Celne podania i przerzuty do nieobstawionych zawodników, szybkie zdobywanie terenu, wzorowa technika poparta skutecznym i zaskakującym strzałem — to główne atuty Węgrów. W zespole budapeszteńskim na szczególne wyróżnienie zasłużyła linia napadu.

Goście mieli w piłkarzach krakowskich nierównie słabszego partnera. Reprezentacja Krakowa, oparta na piłkarzach Gwardii i Cracovii okazała się na boisku złą kopią nierozumiejących się wzajemnie zawodników. Pewne usprawiedliwienie stanowić może wprawdzie fakt, że zespół krakowski zmontowany został z trudem, w ostatniej chwili, co spowodowane zostało koniecznością ściągnięcia zawodników przebywających na obozach z dala od Krakowa — nie może to jednak tłumaczyć braku ambicji i serca do gry.

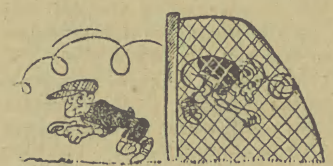
Ostatnie dni przed startem w igrzyskach wykorzystali zawodnicy zagraniczni, przebywający już od kilku dni w Warszawie na treningu i ostatecznie dostylowanie formy. Na zdjęciu: gimnastyści bułgarscy w czasie treningu.



Słabym punktem Krakowa był bramkarz Pajor, niepewnie interweniujący w licznych sytuacjach. Niepewnie grała również obrona i pomoc krakowska. Napastnicy mieli kilka udanych akcji przed pauzą, nie potrafili ich jednak wykorzystać i tradycyjnie zwlekali ze strzałem.

Składy drużyn: BUDAPEST: Ilkn II, Matray (Bedi), Henni, Szabo, Csermaj (Kleban) Kertes (Kotisi), Varga, Oros (Ilku), Tichy, Kalmár. Kraków: Pajor, Piotrowski, Kaszuba i Glimas, Malcz, Michel (Wapiennik), Opoka, Gama, Mordarski, Rajtar, Piechaczek.

Już w piątą min. Węgrzy zdobyli prowadzenie. Autorem pierwszej bramki był Tichy. W



trzy minuty później wynik podwyższył Oros. Piłkarze krakowscy oddali w tym okresie gry w zupełności inicjatywę gościom, przeprowadzając w ciągu pierwszej połowy zawodów zaledwie kilka akcji, nie wykorzystanych zresztą strzałów.

Po pauzie Węgrzy wprowadzili w swym składzie zmiany, wstawiając czterech zawodników rezerwowych. Gra straciła nieco na tempie, przewaga należała jednak nadal do gości. W 61 min. w zamieszaniu podbramkowym Kaszuba dobija odbitą od słupka piłkę, która wpada do bramki Pajora. Szeroką akcją napastników węgierskich przynosi im w 80 min. kolejną bramkę, zdobyta główną przez Ilku.

Końcówce minuty zawodów upływają pod znakiem bezproduktywnych ataków gospodarzy, których pragnienia do uzyskania choćby honorowej bramki okazały się bezskuteczne.

Zawody prowadził Poplatek z Krakowa.

Przed startem
na tatrzańskich trasach...

Już tylko kilka dni dzieli nas od największej motocyklowej imprezy sezonu — XIII Międzynarodowego Raidu Tatrzańskiego. Prace organizacyjne wkrótce w końcu okres, przystąpią już do kontroli i wyznaczania w terenie poszczególnych odcinków trasy, ostatnie przygotowania czynią też zawodnicy.

Pilnie przygotowują się do startu motocykliści krakowscy. Z inicjatywy Zarz. Okr. PZM w Krakowie zorganizowany został „motorowy obóz wędrowny”, w którym uczestniczą 11 zawodników. Nie wszyscy z nich będą startować w XIII Raidzie, chodzi jednak również o to, by kilku spośród młodych naszych motorowców zapoznać się mogło, przejeżdżając niektóre odcinki trasy, z warunkami tej wielkiej imprezy.

Po kilkunastu dniach pobyte w okolicach Zawoj motocykliści krakowscy zakwaterowali się obecnie w Dobrej. W górskich okolicach prowadzą oni intensywne treningi, pracując nad poprawą stylu jazdy. Treningi odbywają się bez względu na pogodę, to też motorowcy nie raz przybywają z terenu do swej bazy kompletnie przemoczeni, ale w dobrych nastrojach. Deszcz przeszedł już przecież do

tradycji raidów tatrzańskich. Kierownikiem obozu jest motocyklista krakowski Garbarni, indywidualny zwycięzca X Raidu Tatrzańskiego — Wł. Bęberek. Udział w obozie biorą również motocykliści krakowscy Unii — Walter, Duliński i Kędra, St. Maak z Cracovii, Sikora z LPZ i Pater z Gwardii. Z dopuszczonych do startu w XIII Raidzie Tatrzańskim motocyklistów krakowskich brakuje jedynie Winnika, którego nieobecność w Dobrej może ujemnie oddać się na wynikach tego zawodnika.

Wiele czasu poświęcają raidowcy przygotowaniu swych maszyn. Najmniej stosunkowo „łopotów ma ze swoją „Jawą” St. Maak, co zaledwiego troszkę pomocy współzawodniczących w przygotowaniu jego motocykla pracownik krakowskiego TOS — Porębskiego i Kalapka.

Po zakończeniu obozu w drodze 3 km. motorowcy wyjadą z Dobrej do Krakowa, gdzie poddadzą jeszcze swój sprzęt ostatnim oględzinom. Następnie z powrotem do Zawoj, gdzie Zarząd Okręgowy PZM w Krakowie przyjdzie im z pomocą w nabywaniu niezbędnych potrzebnych części zamiennych, jak też zajmie się odpowiednim wyekwirowaniem zespołu. (tt)

5 km „gwoździem” programu
zawodów lekkoatletycznych II MISM

Jedną z najbardziej emocjonujących dyscyplin sportowych II MISM będą zawody lekkoatletyczne. Start świętych zawodników radzieckich z Ignatiewem, Anufriem, Basalajewem, Ponomariową, Safronową, Czudiną, Martynienką na czele oraz wielu innych sław europejskich — stawiają lekkoatletykę w rzędzie czołowych imprez II MISM.

Obok doskonałych reprezentantów ZSRR wiele do powiedzenia będą mieli doskonali lekkoatleci węgierscy, którzy przyjeżdżają do Warszawy bezpośrednio po wysokim zwycięstwie w spotkaniu z Finlandią w Helsinkach. „Asem autowym” Węgrów będzie trzykrotny rekordzista świata (2 mile, 3000 m, i 1500 m) — Iharos, ale i wielu innych jego kolegów będzie miało na warszawskim stadionie wiele do powiedzenia. Węgrzy znajdują się w bardzo dobrej formie.

Dobrze przygotowaną, groźną dla najlepszych drużynę wystawia Czechosłowacja. Przewodzi jej Emil Zatopek mający do „pomocy” Ullspergera, Jungwirtha, Janecka, Skobla i innych wysoko notowanych w Europie lekkoatletów. Silna drużyna NRD z doświadczonego średniodystansowcem Hermanem będzie również groźnym przeciwnikiem dla czołówek.

Obok reprezentantów ZSRR, CSR, Węgry — na starcie zobaczymy wielu innych czołowych zawodników Europy oraz

Bieg na 5000 m nie będzie oczywiście jedyną okrasą zawodów lekkoatletycznych. W „zapasie” jest przecież rzut oszczepem, skok w dal kobiet i męczyzn, pchnięcie kulą z udziałem takich zawodników jak Skobla, Grigalka, Mihalych i inni oraz... wszystkie pozostałe konkurencje. Zawody w dniach od 2 — 6 sierpnia będą więc prawdziwą „rewią” osób europejskiej lekkoatletyki.

Pierwsi zwycięzcy wyścigu kolarzy
dookoła województwa krakowskiegoNa froncie III ligi
piłkarskiej

Niewiele nadziel wrótom piłkarzom Kolejarskiej Prokocim na chłabości polowiczny sukces w Andrychowie w spotkaniu z Beskidem, jednak ambicja gra krakowskich piłkarzy pozwoliła im uzyskać wynik remisowy 2:2. Dalsze wyniki mistrzostw piłkarskich III ligi krakowskiej: Unia Tarnów — Sparta Dąbski 2:0 (2:0), Unia Borek — Sparta Bieżanów 3:4 (2:0), Widok — Chelmek — Kolejarski Nowy Sącz 4:1 (2:0), Start OZC — Siat Huta Im. Lenina 2:1 (1:0), Siat Tarnów — Siat Zrywec 0:0. Pauzował LZS Czyżyn.

TABELA:
1. Beskid Andrychów (1) 20 27 46:30
2. Sparta Bieżanów (3) 19 26 36:28
3. Sparta Dąbski (2) 20 25 32:24
4. Kolejarski Prok. (4) 20 23 40:33
5. Siat Zrywec (6) 20 22 37:31
6. Bud. N. Huta (7) 19 22 29:24
7. Siat Kabel (5) 19 21 34:29
8. Unia Borek (8) 20 20 37:35
9. Siat Tarnów (10) 20 20 29:30
10. Siat Huta Im. Lenina (9) 20 19 31:33
11. Widok, Chelmek (12) 20 18 45:39
12. LZS Czyżyn (11) 17 25:35
13. Unia Tarnów (13) 19 14 20:39
14. Start OZC (14) 20 11 23:36
15. Kolejarski N. Sącz (15) 19 9 14:32

Wysokie zwycięstwo
Voeres Lobogo
w finale Pucharu
Środkowej Europy

Na Np Stadionie w Budapeszcie rozegrany został w sobotę 30 km. pierwszy finałowy mecz o Puchar Środkowej Europy w pilce nożnej pomiędzy drużynami Voeres Lobogo (Budapeszt) i UDA (Praga) zakończony zwycięstwem Voeres Lobogo 6:0 (4:0). Sędziował Jonni (Włochy), widzów 70 tys.

Drużyna węgierska miała przez całe spotkanie wysoką przewagę i wygrała zasłużenie. Już po 14 minutach gry prowadził Węgrzy 3:0 a sporadyczne ataki napastników UDA zamykały się na dobranej grze obrony gospodarzy.

Spotkanie rewanżowe rozegrane zostanie w Pradze 4 sierpnia.

W ub. niedzielę rozpoczął się zorganizowany dla uczczenia V Festiwalu wyścig kolarski dookoła woj. krakowskiego. Trasa wyścigu liczy 540 km długości.

I etap prowadzący z Nowej Huty do Proszowic wygrał Parykła (Stal) w czasie 1:18,15 przed Sternalem (Wielkopolska). II etap wyścigu prowadzący z Proszowic do Miechowa przyniósł zwycięstwo Toroniowi (LZS Swoszowice) 1:11,50 przed Koczatem.

Bobet wygrał
„Tour de France”

Wyścig kolarski „Tour de France” wygrał Bobet. Znamy ten kolarz już po raz trzeci odnosi zwycięstwo w największej zawodowej imprezie kolarskiej świata. Bobet wyprzedził drugiego w klasyfikacji indywidualnej Belgę Brankerta o 4,53 min.

W klasyfikacji zespołowej wyścig zwyciężyła Francja przed Włochami i Belgią.

W kilku
wierszach

W czasie odbywających się obecnie międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych z Anglią — Niemcy zach. znany biegacz angielski Chataway pobili należący do Kuca rekord świata w biegu na 3 mile. Chataway uzyskał czas 13,23,2 min.

W spotkaniu półfinałowym o mistrzostwo Polski juniorów w pilce nożnej krakowski Garbarnia pokonała ponownie Unię Raibórb 4:1 (1:0).

W drugim spotkaniu półfinałowym Widok — Łódź wygrał z AZS Gdańsk 3:1.

Krakowska Druk. Prasowa

Kraków, Wielopole 1.

M-6-5804

Składy pięściarzy i piłkarzy
polskich
na II MISM

Prezydium GKKF zatwierdziło składy reprezentacji Polski na II MISM w dalszych dyscyplinach sportu. W dyscyplinach tych reprezentować będą Polskę na Igrzyskach następujący zawodnicy:

BOKS: w. musza — Hajdu-ga, w. kogucia — Szelczak, rezerwa — Kasperczak, w. piórkowa — Brychlik, rezerwa Boczarzki, w. lekka — Niedźwiedzi, w. lekkopółśrednia — Milewski, w. półśrednia — Walasek, w. lekkośrednia — Czajęcki, rezerwa Hartyniuk, w. średnia — Planutis, rezerwa Windak, w. półciężka — Wojciechowski, w. ciężka — Pietron, rezerwa Mańka.

PILKA NOŻNA: reprezentacja Warszawy — Szymkowiak, Stefaniszyn, Woźniak, Koryn, Cichon, Bartyla, Nowacki, Su-szczyk, Zientara, Olejnik, Wiśniewski, Trampisz, Brychczyk, Kowal, Cieślak, Baszkiewicz, Kempny, Hachorek.

Reprezentacja Stalino-grodu — Gronowski, Paczkowski, Durniok, Wiecezorek, Banisz, Mashelli, Strzykowski, Peda, Grzywocz, Musiał, Jezierski, Ciupa, Szymborski, Szarzyński, Cechelik, Jankowski, Wiśniewski, Gawronski.

PILKA RĘCZNA: kobiety — Bieniek, Chrószcz-Wasilewska, Kazimierzczak, Krauze, Krupa, Kostka, Ograbek, Piechura, Sotnik, Suchla, Selcher, Szwa-bowska, Spandel, Thyn, Woła-wek, Wiecezorek.

Mężczyźni — Dauksza, Fraszczak, Garczorz, Górnik, Hauf-fe, Kusiał, Machnik, Malik, Mróz, Nowak, Pyjos, Solowski, Świełński, Til, Weiss, Mendalko; rezerwa Urbańczyk, Szulc.

HOKEJ NA TRAWIE: — Czajka, Górny, A. Flink, H. Flink, J. Flink, Konieczny, Krysiński, Kucharski, Maciaszczyk, Małkowiak, Marzec, Sienkiewicz, Starzyński, Step-niak, Walczuk, Wojdyłak.

W silnym składzie
przybyli reprezentanci
Japonii

W sobotę 30 km. we wcześniejszych godzinach rannych wy-lądował na lotnisku Okęcie samolot, który przyniósł na II Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Młodzieży 18-osobową ekipę sportowców Japonii. Kierownikiem ekipy jest mistrz olimpijski z 1928 r. w trójskoku Mikio Oda. Z czterech lekkoatletów, którzy przyjechali na Igrzyska, wszyscy reprezentują bardzo wysoki poziom. Trójskoczek Teruji Kogake legitymuje się wynikiem — 15,45, a skoczek w dal Masaji Tajima — 7,66. Doskonali są dwaj maratończycy Katsuo Nishida (2:21,35) oraz Keizo Yamada (2:18,51).

Ponadto przyjechało pięciu zapasników z wicemistrzem świata Katsutoschi Yokoyama na czele, czterech gimnastyków oraz dwu ping-pongistów.

W wyścigu indywidualnym na 100 km startował będą: Schur, Tueller, Reinecke, Zabel i Stolper, a w wyścigu drużynowym na tym samym dystansie — Funda, Grube, Hagen, Gruenwald i Fiedler.

Schur na czele reprezentacji kolarzy NRD

Kolarze NRD będą nawiązywać jednemu z faworytów wyścigu na II MISM. Przy-syłają oni do Warszawy swoich wypr-bowanych w Wyścigach Pokoju zawod-ników ze zwycięzcy tegorocznego Wy-ścigu Pokoju, popularnym „Taev” Schu-rem na czele. W czwartek sekcja kolar-ska NRD ustaliła skład swojej reprezen-tacji.

W wyścigu indywidualnym na 100 km startował będą: Schur, Tueller, Reinecke, Zabel i Stolper, a w wyścigu drużynowym na tym samym dystansie — Funda, Grube, Hagen, Gruenwald i Fiedler.

Bieg na 5000 m nie będzie oczywiście jedyną okrasą zawodów lekkoatletycznych. W „zapasie” jest przecież rzut oszczepem, skok w dal kobiet i męczyzn, pchnięcie kulą z udziałem takich zawodników jak Skobla, Grigalka, Mihalych i inni oraz... wszystkie pozostałe konkurencje. Zawody w dniach od 2 — 6 sierpnia będą więc prawdziwą „rewią” osób europejskiej lekkoatletyki.

Na zdjęciu: czołowe sprinterki polskie Cedurn i Wiśniewska w towarzystwie pływaczki meksykańskiej — Ocampo i Cuttierez na basenie CWKS w Warszawie. CAF — fot. Kubiak

POŁOŻENIE: II Klinika Położnictwa i Chorób Kobiecych A. M. OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu A. M.

APTEKI: Rynek Gł. 42. Długa 4. Rakowicka 12. Krakowska 1. Plac Inwalidów 7. Rynek Podgórski 9. Grzegorzewska 9.

RADIO: Najciekawsze audycje: 5.30: Audycja dla wsi. 5.40: Program dnia i komunikaty. 5.48: Gimnastyka. 6.00: Stan pogody i dziennik poranny. 6.15: Melodie ludowe. 6.33: Kalendarz radowy. 6.45: Gimnastyka. 7.00: Stan pogody i dziennik poranny. 7.15: Koncert Ork. Mandolinistów Rozg. Łódzkiej PR pod dyr. E. Chuszy. 7.38: Stan pogody. 12.15: Wiadomości. 7.45: Z piosenką do pracy. 8.05: Koncert poranny w wyk. Ork. Rozg. Łódzkiej P. R. 8.30: Dla dzieci młodzieży „Piosenka Tygodnia”. 9.00: PIOSENKA TYGODNIA. 12.04: Wiadomości. 12.10: Przegląd prasy społecznej. 12.15: Muzyka rozrywkowa. 12.30: Na swoją nucię — gra Zesp. Harmonistów J. Stęca. 12.50: Audycja dla wsi. 13.05: Omówienie programu II. 13.10: Popołudniowy koncert popularny. 14.00: Wiadomości. 14.05: Informacje. 14.09: Komunikat o stanie wód. 14.10: „Zydowskie dziecko” opow. R. Leonharda. 14.30: Pięć kompozycji polskich — śpiewa M. Drewniakówna. 14.50: Muzyka. 15.15: Otwarcie II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych na Stadionie Festiwalowym. 16.30: Wiadomości. 16.35: Muzyka taneczna. 17.00: Festiwalowa Estrada Muzyczna. 18.00: PIOSENKA TYGODNIA. 18.05: Koncert 4-tych. 18.37: Muzyka rozrywkowa. 19.00: Muzyka i aktualności. 19.25: Co nowego na Zachodzie? — rep. B. Wierńska. 19.40: Kompozycji tygodnia. 20.30: Głos na Festiwal. 21.30: Dziennik wieczorny. 22.00: Sprawozdanie dźwiękowe z insu-garacyjnego festiwalowego meczu piłkarskiego. 22.50: Muzyka. 23.00: Mię-dzynarodowe Igrzyska Sportowych. 23.20: Muzyka skandynawska. 23.30: Ostatnie wiadomości.

1 Sierpień
Poniedziałek

TEATRY: STARY: „Imieniny Pana Dyrektora” godz. 19.15.

KINA: PORANKI: APOLLO: „Dziś o 10.30” godz. 11. SZUKA: „Aleksander Matrosow” — godz. 13.

Seanse popołudniowe: APOLLO: „Lut szczęścia” godz. 15.45, 18, 20.15. UCIECHA: „Wróg publiczny nr 1” godz. 15.45, 18, 20.15. WANDA: „Głos przeznaczenia” godz. 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: „Achtung! Banditen!” godz. 15.45, 18, 20.15. WOLNOSC: „Maly uciekinier” godz. 16, 18, 20. SZUKA: „Proces przeciw młodzi” godz. 15.45, 18, 20.15. MI GWARDIA: „Drużyna” godz. 15.30, 17.30, 19.30. SWIT: „Maclovia” godz. 16, 18, 20. STAL: „Urok szatana” godz. 16, 18, 20. PRZY-JAZN: „Ukraina śpiewa” godz. 17, 18, 19, 20. „Jablunka o złocistych jabłkach” — 9 kurczaków” godz. 15, 16. CHEMIK: „Nauczyliś tańca” godz. 19.

DZURY: INTERNISTY: Oddział Wewnętrzny Szpitala im. Biernackiego.

CHIRURGICZNY: II Klinika Chirurgiczna A. M.